

Fałszywe dokumenty

Data publikacji: 4.02.2011 13:40

□

Śląski Oddział Straży Granicznej rozbił wczoraj, tj. 3 lutego br. grupę fałszerzy dokumentów. Przystępcy zajmujący się produkcją i rozprowadzaniem fałszywych dowodów, świadectw itp. działali w Katowicach, Gliwicach i Zabrze, jednak fałszywe dokumenty mogły trafić także na Śląsk Cieszyński.

Na ślad działającej na Śląsku grupy wpadli funkcjonariusze Straży Granicznej podczas zatrzymań cudzoziemców z fałszywymi dokumentami. Funkcjonariusze dowiedzieli się, że fałszywe dokumenty są wytwarzane na terenie Śląska i sprzedawane zarówno za granicę jak i w kraju. Cudzoziemcy nabywali je, by przebywać na terenie Polski lub móc wyjechać do Unii Europejskiej; Polacy, by uzyskać kredyt, pracę itp. Gang oferował szeroki wachlarz fałszywych dokumentów: od świadectw szkolnych poprzez potwierdzenia zatrudnienia, badania techniczne pojazdów aż po dowody osobiste i prawo jazdy. Funkcjonariusze zabezpieczyli również około tysiąc podrobionych pieczęci urzędowych i nakładek na pieczęcie.

Produkcja fałszywych dokumentów trwała od kilku lat, grupa rozwijała zasięg i możliwości podrabianych dokumentów - w ostatnim czasie mogło to być nawet kilkadziesiąt dokumentów tygodniowo. Część dokumentów wytwarzano przy użyciu komputerów, skanerów i drukarek, część za pośrednictwem współpracującego z fałszerzami zakładu poligraficznego.

Jak powiedział Portalowi Ox.pl Rzecznik Śląskiej Straży Granicznej, ppłk Cezary Zaborski, niewykluczone, że fałszywe dokumenty trafiły również na Śląsk Cieszyński - *Dokumenty trafiły do mieszkańców całej Polski. Nie jest wykluczone, że trafiły również na Śląsk Cieszyński. W tej sprawie trwa śledztwo i to ono odpowie na te pytania bardziej szczegółowo.*

Śledztwo trwa, niewykluczone są dalsze zatrzymania.